IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 14)**

z dnia 22 lipca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 14)

22 lipca 2021 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Saka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 1252).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Warchoł** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, pełnomocnik rządu do spraw praw człowieka wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Lorentz** dyrektor Zespołu Kontroli Finansowania Partii Politycznych i Kampanii Wyborczych w Krajowym Biurze Wyborczym, **Bartłomiej Zydel** ekspert w Dziale Monitoringu Prawnego i Ekspertyz Biura Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska, Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech, Wojciech Miller, Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dzień dobry, witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.

Witam państwa posłów oraz zaproszonych gości. Jeżeli chodzi o gości, nie wiem, czy będę w stanie przedstawić wszystkich gości tak barwnie i elokwentnie jak we wtorek uczynił to pan poseł Bartłomiej Wróblewski, ale postaram się. Jeżeli będzie to mechaniczne, proszę o wybaczenie. Ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości witam serdecznie – zapewne zaraz dotrze – pana Marcina Warchoła, sekretarza stanu, panią Monikę Walewską, zastępcę dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego. Witam serdecznie pana Marcina Kowala, naczelnika wydziału w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego. Witam także pana Piotra Rogozińskiego, głównego specjalistę, sędziego w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego. Serdecznie witam również przedstawicieli Państwowej Komisji Wyborczej w osobie pana Krzysztofa Lorentza, dyrektora Zespołu Kontroli Finansowania Partii Politycznych i Kampanii Wyborczych. Witam również stałego bywalca, przedstawiciela Związku Powiatów Polskich, pana eksperta Bartłomieja Zydela, pana mecenasa. Szanowni państwo, witam wszystkich zaproszonych gości, a przede wszystkim posłów, także posłów spoza Komisji, którzy poświęcają swój czas, żeby wspierać działalność Komisji bądź podkomisji.

Porządek obrad dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 1252). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam jego przyjęcie.

Oczywiście stwierdzam kworum po weryfikacji dokonanej przez pracowników Sekretariatu.

Szanowni państwo, 20 lipca b.r. podkomisja stała do spraw nowelizacji prawa karnego przyjęła sprawozdanie o projekcie z druku nr 1252, które przedstawi przewodniczący podkomisji, pan Bartłomiej Wróblewski. Proszę o skondensowaną wypowiedź. Chciałbym także wszystkim osobom, które uczestniczyły w dwóch posiedzeniach podkomisji, bardzo serdecznie podziękować za pracę, wręcz benedyktyńską, tytaniczną pracę. Było wiele kwestii, które wymagały analizy, rozstrzygnięcia, wartościowania. Dlatego tym

bardziej jestem wdzięczny za sprawne, operatywne działanie. Panie przewodniczący, udzielam panu głosu.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, panie przewodniczące, wszyscy szanowni zebrani członkowie Komisji, pracownicy Sejmu, eksperci, goście, przede wszystkim chciałbym podziękować za bardzo merytoryczną i sprawną pracę na posiedzeniach podkomisji. Spotkaliśmy się dwukrotnie dwa tygodnie temu. Szczegółowo przez wiele godzin omawialiśmy przepisy, prezentowaliśmy racje za przyjęciem poprawek, które były przedstawiane przez różne środowiska parlamentarne i oczywiście przez naszych ekspertów sejmowych. Natomiast wczoraj poprawki te zostały przyjęte w bardzo sprawny sposób, oczywiście te, które zyskały większość głosów członków podkomisji.

Sprawa jest oczywiście ważna. Z jednej strony chodzi o zapobieganie korupcji, także korupcji politycznej, z drugiej strony chodzi o uczynienie naszego życia politycznego bardziej transparentnym. Projekt łączy dwa elementy, antykorupcyjny i transparentnościowy. Jeszcze raz chciałbym podziękować za dobrą pracę. Tekst po pracach podkomisji macie państwo przed sobą, wobec czego nie będę omawiał artykułu po artykule. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Przystępujemy zatem do szczegółowego rozpatrywania sprawozdania. Czy jest wola wzięcia udziału w dyskusji w ramach wniosków ogólnych? Nie widzę.

A zatem przechodzimy do tytułu ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł ustawy został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do zmiany nr 1 w art. 1. Czy do art. 1 są uwagi, spostrzeżenia, poprawki?

Legislator Piotr Podczaski:

Do zmiany nr 1 czy do całego art. 1?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Do zmiany nr 1 w art. 1. Może zapytam w ten sposób, czy są uwagi do zdania wstępnego w art. 1. Nie widzę. A zatem przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 1. Nie widzę. A zatem stwierdzam, że doszło do rozpatrzenia zmiany nr 1.

Czy do zmiany nr 2 są uwagi? Stwierdzam, że zmiany nr 2 w art. 1 została rozpatrzona.

Czy są uwagi do zmiany nr 3 w art. 1? Proszę bardzo, pani poseł Gill-Piątek. Dam czas, proszę spokojnie uruchomić głośnik, mikrofon, zaprzyjaźnić się z nim.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Teraz działa.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Idealnie. Proszę.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przynieśliśmy cztery poprawki, z których pierwsza dotyczy właśnie zmiany nr 3. Proponujemy zmianę jej brzmienia. Chodzi tutaj o to, że Koło Parlamentarne Polska 2050 nie tyle neguje zasadność wprowadzenia do Kodeksu karnego nowego środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowisk lub wykonywania pracy lub świadczenia pracy na rzecz organów i instytucji publicznych, co wydaje się nam, że będzie adekwatnym środkiem do zastosowania w przypadku szczególnie oburzających przestępstw korupcyjnych i urzędniczych. Stoimy jednak na stanowisku, że tak jak zdecydowana większość środków karnych, środek ten powinien być stosowany fakultatywnie, a nie obligatoryjnie. Sąd powinien mieć prawo zadecydować o jego zastosowaniu lub nie, z tego powodu że dyskrecjonalność w podejmowaniu decyzji dotyczącej kary oraz środków karnych stanowi jeden z najważniejszych przejawów konstytucyjnej zasady sędziowskiej niezawisłości oraz zasady samodzielności jurysdykcyjnej

wynikającej z art. 8 Kodeksu postępowania karnego, które stanowią jedne z kluczowych zasad procesu karnego, a ich brak – przepis w wersji, która jest zaproponowana, brzmi, że sąd orzeka – zamienia sąd w swego rodzaju maszynkę do stosowania owych przepisów.

Dodatkowo w poprawce nasze koło sprzeciwia się wykreśleniu spośród katalogu przestępstw, przy popełnieniu których na sprawcę może zostać nałożony stosowny zakaz, przestępstwa urzędniczego określonego w art. 231 Kodeksu karnego. Przestępstwo to pierwotnie znajdowało się w projekcie. Wobec tego jednocześnie wnosimy o jego przywrócenie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł, za przedstawienie poprawki. W tej sytuacji zarządzam głosowanie nad poprawką, która została zgłoszona przez panią poseł Hannę Gill-Piątek.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł? Kto jest przeciwny? Tak, tak, proszę się zalogować. Procedura głosowania jest otwarta. Głosowanie mamy oczywiście za pomocą karty poselskiej. Proszę dokonać procedur związanych z aktywacją. Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Zamykamy głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 14 posłów. Za głosowało 7 posłów, przeciw głosowało 7 posłów, 0 głosów wstrzymujących.

A zatem poprawka została odrzucona przez Komisję.

Szanowni państwo, przechodzimy do zmiany nr 4 w art. 1. Czy do tej zmiany są jakieś uwagi, spostrzeżenia, sugestie? Nie widzę. Dziękuję.

A zatem przechodzimy do art. 2. Czy do zdania wstępnego w tymże artykule są jakieś uwagi? Nie widzę. A zatem zdanie wstępne zostało przyjęte.

Czy do zmiany nr 1 w art. 2 ktoś chciałby... Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wojciech Miller. Biuro Legislacyjne.

Jeżeli chodzi o art. 2, czyli zmiany w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora, mamy wątpliwość dotyczącą rozwiązań, które są przewidziane w projekcie w zakresie dodania ust. 1a oraz związanych z tym konsekwencji. Proszę zwrócić uwagę, że zgodnie z ust. 1a, w odniesieniu do posłów i senatorów ma być wprowadzony zakaz zatrudnienia lub wykonywania innych zajęć w spółkach prawa handlowego, w których Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego posiadają bezpośrednio lub pośrednio przez inne podmioty co najmniej 10% akcji lub udziałów. Użyto tutaj określenia „zatrudnienia lub wykonywania innych zajęć". W naszej ocenie jest to szerszy zbiór niż ten, o którym mowa w ust. 1 w art. 30, w którym jest mowa o tym, iż w okresie wykonywania mandatu posłowie i senatorowie nie mogą wykonywać pracy na podstawie stosunku pracy w określonych organach bądź jednostkach, jak też węższy w stosunku do tych kategorii, o których mowa w dodawanych ust. 3 i 4, czyli w przepisach, w których jest mowa o tym, jaki skutek następuje w przypadku zmian własnościowych w odniesieniu do spółek, w których posłowie lub senatorowie wykonują pracę na podstawie stosunku pracy.

Konkludując, wątpliwość dotyczy tego, czy w ust. 1 kategorie relacji, które łączą posła bądź senatora ze spółką, nie są określone zbyt szeroko, zwłaszcza w odniesieniu do określenia „wykonywania innych zajęć", co może spowodować, że niektóre sytuacje nie będą objęte przepisami ust. 3 i 4 – chodzi o sytuacje, kiedy nastąpią zmiany własnościowe – a dodatkowo ust. 2 w art. 30, z którego wynika, że w sytuacji zatrudnienia lub wykonywania innych zajęć w takich spółkach posłowi lub senatorowi jest udzielany urlop z urzędu. Tak jak powiedziałem, jest taka wątpliwość. Kwestia wydaje się mieć charakter merytoryczny, aczkolwiek może także wpływać na stosowanie przepisów w praktyce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję za przedstawienie stanowiska. Czy ewentualnie ministerstwo lub pan poseł reprezentujący wnioskodawców chcieliby się odnieść i zaprezentować swoje zdanie w tym obszarze? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Ministerstwo Sprawiedliwości. Marcina Warchoł.

Uwaga ta wydaje się zasadna. Równolegle do tego, co w tej chwili jest proponowane w art. 41, można by było sformułować to w ten sposób: „na podstawie stosunku pracy, umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia lub umowy o dzieło". Zamiast pojęcia „zajęcia" można wpisać rodzaje umów. Chyba odpowiadałoby to na uwagi Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł, pani przewodnicząca Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Tylko że przepis ten musi być zrealizowany w ten sposób, żebyśmy nie pominęli jakiejkolwiek umowy. Proszę pamiętać, że w Kodeksie cywilnym mamy jeszcze umowy nienazwane, do których odpowiednio stosuje się przepisy. W związku z tym musi to być na tyle szeroki opis, żeby potem nie wyszło nam tak, że wszyscy omijają przepis odnosząc się do umów, które po prostu nie będą objęte ustawą. Musi to być ujęte szeroko albo musi być takie sformułowanie, które obejmie wszystkie umowy, łącznie z umowami nienazwanymi z Kodeksu cywilnego.

Sekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

To prawda.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję za przedstawienie stanowiska.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję. W naszej opinii większy problem widzieliśmy w relacji z pozostałymi przepisami art. 30 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Jak powiedziałem wcześniej, kategoria o której mowa w ust. 1, kategoria zatrudnienia lub wykonywania innych zajęć jest inna, wydaje się być szersza od tych, o których mowa w ust. 1 w art. 30, czyli od wykonywania pracy na podstawie stosunku pracy, jak też w dodawanych ust. 3 i 4. Na gorąco wydaje się nam, że to w tę stronę powinno nastąpić ujednolicenie. Pan minister zwraca jeszcze uwagę na różne inne kategorie umów, które mogą łączyć posła bądź senatora ze spółką. Są to natomiast kategorie, które w tej chwili w art. 30 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora nie są wskazane. To z kolei może budzić innego rodzaju wątpliwości.

W tej chwili nie jesteśmy w stanie przedstawić propozycji. Jeżeli państwo zobowiążą nas do tego, to oczywiście przemyślimy sprawę. Ewentualnie możemy przedstawić propozycję do drugiego czytania. Tak jak powiedziałem, w tym momencie ciężko nam kategorycznie sformułować propozycję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Rzeczywiście w tej chwili chciałem zapytać, czy będziemy w stanie a vista przygotować korektę do omawianej zmiany czy ewentualnie będzie wymagany czas. Jeżeli w tej sytuacji jest akceptacja, że będzie dokonana korekta w trakcie drugiego czytania po kolejnej sztafecie, to rzeczywiście tak będzie najbardziej optymalnie. Przyjmujemy ten sygnał. Myślę, że we współpracy zarówno pana posła wnioskodawcy, ministerstwa, jak również Biura Legislacyjnego uda się wypracować ostateczne stanowisko co do kształtu i brzmienia przepisu. A zatem w tej sytuacji oczywiście mamy tę uwagę. Czy w tym momencie ewentualnie są jakieś inne uwagi bądź poprawki? Nie ma. A zatem stwierdzam, że zmiana nr 1 w art. 2 została...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Zgłaszam sprzeciw, ponieważ musimy głosować.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Formalnie tak. No więc właśnie. W moim odczuciu jeżeli na tym etapie tak naprawdę co do zasady nie ma uwag takiej oto natury, że zmieniamy kształt przepisu, to formalnie na tym etapie została przyjęta.

Legislator Piotr Podczaski:

Nie ma poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Przynajmniej tak należy to odczytywać, jeżeli nie ma poprawki. Tak, a później to jest zdarzenie przyszłe i niepewne. Oczywiście. Na ten moment nie ma poprawki. Wydaje się więc, że nie ma tutaj żadnych wątpliwości. Tak zakładam. Ewentualnie proszę, żeby potwierdzić, żeby rozwiać wątpliwości pani przewodniczącej. Na ten moment zmiana nr 1 formalnie została przyjęta przez Komisję.

Legislator Piotr Podczaski:

Jeżeli nikt się nie sprzeciwił.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Właśnie o to chodzi, że zgłosiłam sprzeciw, ponieważ mam wobec tego zastrzeżenia. Przepraszam. W związku z tym, że zostało zgłoszone istotne zastrzeżenie dotyczące braku spójności przepisów już obowiązujących, przepisu art. 30 ust. 1 z proponowanym w tej chwili dodawanym przepisem ust. 1a, nie można się zgodzić, żeby na tym etapie zmiana ta była zmianą, za którą można głosować na tak. Jeżeli przyjmiemy taki projekt, to wewnętrznie będzie... Będzie sprzeczny z treścią obowiązującej ustawy. Myślę, że w tym momencie powinien być zgłoszony sprzeciw. Poddaję to pod ocenę legislacyjną. Jest to zupełnie inna kwestia.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Pani przewodnicząca, oczywiście zgłasza pani sprzeciw, ale nie zgłosiła pani poprawki poprzez wykreślenie. Art. 42 ust. 2a wskazuje wprost, że musi być...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie przewodniczący, zapytałam Biuro Legislacyjne, czy wystarczy zgłosić sam sprzeciw.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Pani przewodnicząca, wskazuję, że jest zgłoszony sprzeciw, ale tak naprawdę w tym momencie nie ma żadnej propozycji merytorycznej poza samą negacją dla negacji. Jeżeli w tym momencie nie ma wniosku o wykreślenie, dlatego że pisemnie nie została zgłoszona taka poprawka – można powiedzieć, że jest to tylko zapowiedź – to siłą rzeczy ciężko w tym momencie przechodzić do głosowania. Przynajmniej ja tak to interpretuję. Ewentualnie proszę o potwierdzenie. Jeżeli pani poseł jest w stanie ad hoc przygotować wniosek – już pani podpowiadam – to oczywiście będziemy nad nim głosować, ale na ten moment pani go nie napisała, tylko pani neguje.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Dziękuję za podpowiedź. Kierowałam pytanie do Biura Legislacyjnego, czy wystarczy samo zgłoszenie przepisu, ponieważ jest to głosowanie nad treścią nowego przepisu, czy też na tym etapie musimy zgłosić poprawkę zmieniającą stan zapisów w projekcie, ale rozumiem, że musi być poprawka, w związku z czym...

Legislator Piotr Podczaski:

Tak, musi być poprawka.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

No właśnie. Sytuację mamy wyjaśnioną.

Legislator Piotr Podczaski:

Samo zgłoszenie sprzeciwu nie skutkuje zmianą treści przepisów.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Bardzo dziękuję. Oczywiście.

Legislator Piotr Podczaski:

Po prostu nie uzyskalibyśmy sprawozdania, gdyby były sprzeciwy.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję panu mecenasowi za eksplikację pani przewodniczącej sytuacji. Wobec tego zmiana nr 1 w art. 2 została sakramentalnie przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 2 w art. 2. Czy do tej zmiany ewentualnie są jakieś uwagi o naturze poprawek? Nie widzę. A zatem zmiana nr 2 w art. 2 została rozpatrzona i przyjęta.

Przechodzimy do art. 3. Czy jest wola zgłoszenia uwag do zdania wstępnego w art. 3? Nie widzę. A zatem generalnie przechodzimy do art. 3, ponieważ nie ma tutaj zmian. Czy w tym zakresie są ewentualnie jeszcze jakieś inne uwagi? Nie widzę. Wobec tego art. 3 został przez Komisję rozpatrzony i przyjęty.

Przychodzimy do art. 4. Czy w tym zakresie jest wola wzięcia udziału w dyskusji odnośnie do zmiany nr 1? Proszę bardzo, pan poseł Zwiefka.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym powrócić do poprawki, którą złożyliśmy w trakcie prac podkomisji. Wówczas w czasie dyskusji pojawiła się opinia, że przyjmowanie poprawki dotyczącej obowiązku składania oświadczeń majątkowych przez współmałżonków osób zajmujących najważniejsze stanowiska w państwie w przypadku tej nowelizacji nie powinno być uwzględnione z uwagi na fakt, iż taka propozycja jest już złożona od ubiegłej kadencji, ale zastrzeżenia do niej złożył prezydent i skierował sprawę do Trybunału Konstytucyjnego. Po sprawdzeniu okazało się, że co do treści to nie jest taka sama poprawka. Ta, która została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, jest o wiele szersza, bowiem poza współmałżonkiem obejmuje także dzieci oraz dzieci przysposobione. W naszej poprawce nie uwzględniamy tego. Jest w niej mowa tylko o współmałżonku. Dlatego uważam, że powinniśmy wrócić do przegłosowania tejże poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję za to stanowisko. Proszę bardzo, pani poseł Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w poprawce nr 2, którą składamy, art. 4 pkt 1 proponujemy nadać inne brzmienie. W uzasadnieniu jest mowa o tym, że w myśl poprawki wykreśleniu ulega skandaliczny zapis dodany przez podkomisję. Warto wiedzieć – zwracam na to uwagę Komisji – że doszedł tutaj ust. 10, który spod uregulowań jawnościowych wyłączył wpłaty od osoby przekraczające w ciągu roku kwotę 10 tys. zł, czego w kontekście działania ustawy kompletnie nie można zrozumieć. Dlaczego? Wydaje się nam, że cel takiego przepisu jest tylko jeden, a mianowicie, żeby po prostu ukryć skalę wsparcia partii przez osoby zawdzięczające funkcje w administracji publicznej, no bo jak inaczej można tłumaczyć treść takiego zapisu.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Jest błąd w treści poprawki, którą pani otrzymała. Głosowaliśmy nad treścią...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Udzielam głosu. Pan poseł Tadeusz Zwiefka już sobie udzielił samozwańczo.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo. Wspaniałomyślnie wybaczam.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Widziałem treść poprawki. Tam był po prostu błąd. Głosowaliśmy nad treścią „do 10 tys. zł w skali roku”, a „nie powyżej 10 tys. zł”.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Dobrze, ale patrzę teraz na sprawozdanie podkomisji. W tej chwili w treści jest zapisane -wyjaśnijmy to, dlatego że być może poprawka jest niezasadna, w związku z czym wycofam ją – że w rejestrze wpłat zamieszcza się informacje o wpłatach od osoby dokonującej wpłaty na rzecz partii politycznej, z wyłączeniem składek członkowskich, w kwocie przekraczającej w jednym roku 10 tys. zł.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Powinno być „nieprzekraczającej".

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Tutaj jest „przekraczającej". Rozumiem, że państwo skorygowali treść swojej poprawki. W wyniku prac podkomisji w ostatecznym sprawozdaniu zostały zamieszczone wpłaty, które w jednym roku przekraczają 10 tys. zł. Ok., dobrze, w porządku.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Wobec tego czy mam rozumieć, pani poseł, że poprawka się zdezaktualizowała?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

W takim razie poprawka rzeczywiście się dezaktualizuje, dlatego że po prostu odnosiliśmy się do błędnej treści poprawki, która została skorygowana w trakcie prac podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Po to, żeby była tutaj jasność, wyjaśnię, pani poseł, w pierwszym projekcie, w pierwotnym brzmieniu w ogóle nie było takiego zapisu. Zapis ten pojawił się w toku prac legislacyjnych. Jego kształt nie uległ zmianie. A więc sytuacja jest klarowna. Być może po prostu przepis wprowadził jakieś wątpliwości, które doprowadziły do tego, że państwo zgłosiliście uwagi, ale wydaje się, że w tym momencie wszystko uległo wyjaśnieniu. Nie ma co specjalnie się nad tym zastanawiać. Dobrze, dziękuję, pani poseł.

Serdecznie dziękuję panu dyrektorowi Krzysztofowi Lorentzowi za przyjęcie zaproszenia. Sygnalizował wolę zabrania głosu. Proszę bardzo.

Dyrektor Zespołu Kontroli Finansowania Partii Politycznych i Kampanii Wyborczych w Krajowym Biurze Wyborczym Krzysztof Lorentz:

Dziękuję bardzo. Krzysztof Lorentz. Krajowe Biuro Wyborcze.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Państwowa Komisja Wyborcza wczoraj została poinformowana o treści sprawozdania podkomisji. Wypracowała opinię w sprawie przepisów zmieniających przepisy ustawy o partiach politycznych w zakresie, w którym przepisy te dotyczą zadań wykonywanych przez Państwową Komisję Wyborczą, jak też tych, które projekt powierza Państwowej Komisji Wyborczej. Opinia ta w formie pisemnej została przesłana dzisiaj rano do Sejmu. Było to dokładnie godzinę temu, wobec czego w tej wersji nie mogli państwo się z nią zapoznać. W związku z tym odczytam opinię Państwowej Komisji Wyborczej dotyczącą w pierwszej kolejności art. 4 pkt 4 projektu w brzmieniu, w którym jest on w sprawozdaniu podkomisji, opinię dotyczącą zmiany polegającej na dodaniu art. 49ga do ustawy o partiach politycznych.

Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza w swojej opinii, że przyjęcie proponowanego brzmienia dodawanego art. 49ga ustawy o partiach politycznych oznaczałoby dokonanie wyłomu w zasadach egzekwowania przestrzegania przepisów ustawy. Zasady te polegają na penalizacji naruszenia prawa i określają zasady odpowiedzialności karnej i wykroczeniowej. Wprowadzenie nowego mechanizmu administracyjnej kary pieniężnej nakładanej przez Państwową Komisję Wyborczą stanowiłoby nałożenie na ten organ obowiązku uznaniowego orzekania kar w bliżej nieokreślonym trybie, co łamałoby dotychczasową zasadę jego działania, zgodnie ze ściśle określonymi zasadami determinującymi wydawane postanowienia.

Zasada, zgodnie z którą Państwowa Komisja Wyborcza ustala stan faktyczny i na tej podstawie podejmuje decyzje precyzyjnie określone przepisami ustawy, ma fundamentalne znaczenie dla zachowania neutralnego, apolitycznego i niepodlegającego politycznym sporom charakteru wykonywanych przez Państwową Komisję Wyborczą działań.

Zasada ta ma znaczenie nie tylko dla zapewnienia bezstronności decyzji Państwowej Komisji Wyborczej, podejmowanych np. w sprawach związanych z finansowaniem partii politycznych, ale a nawet przede wszystkim dla zachowania przez Państwową Komisję Wyborczą...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Przepraszam, szanowni państwo prezydianci. Zwracam się przede wszystkim do pani poseł Barbary Dolniak. Proszę, żeby nie przeszkadzać panu dyrektorowi. Dobrze? Przepraszam najmocniej, ale pan dyrektor przedstawia stanowisko, istotne stanowisko. Proszę, żeby go wysłuchać. Dziękuję bardzo.

Dyrektor zespołu Krajowym Biurze Wyborczym Krzysztof Lorentz:

Zasada ta ma znaczenie nie tylko dla zapewnienia bezstronności decyzji Państwowej Komisji Wyborczej, podejmowanych np. w sprawach związanych z finansowaniem partii politycznych, ale a nawet przede wszystkim dla zachowania przez Państwową Komisję Wyborczą pozycji wiarygodnego, neutralnego politycznie, najwyższego organu wyborczego, któremu w związku z żadnymi jego decyzjami nie można zarzucać stronniczości. Zerwanie z tą zasadą stanowiłoby zagrożenie dla wiarygodności Państwowej Komisji Wyborczej jako organu ustalającego wyniki wyborów, a to uderzałoby w zaufanie wyborców do tych wyników. W ślad za tym obniżałoby zaufanie do wybieranych władz i osłabiało ich legitymizację.

Dalej Państwowa Komisja Wyborcza zwraca uwagę, że obowiązujące przepisy ustawy o partiach politycznych oraz Kodeksu wyborczego wyznaczają jasną granicę pomiędzy zadaniami Państwowej Komisji Wyborczej, które polegają na następczej kontroli finansowania partii i kampanii wyborczych, a która jest sprawowana przez Państwową Komisję Wyborczą zgodnie ze ściśle określonymi zasadami zawartymi w bezwzględnie obowiązujących przepisach, a będącymi po drugiej stronie granicy zadaniami innych organów, w tym organów ścigania, które prowadzą postępowania w sprawach naruszenia przepisów karnych ustaw, bądź np. organów skarbowych i sądów, które prowadzą postępowania w sprawie orzeczenia przepadku środków pozyskanych przez partie polityczne czy komitety wyborcze z naruszeniem prawa. Istotnym elementem podziału jest także to, że Państwowej Komisja Wyborcza nie orzeka w sprawach finansowych konsekwencji naruszenia prawa przez partie polityczne czy komitety wyborcze. Chodzi tutaj np. o zmniejszenie przysługującej dotacji podmiotowej czy subwencji albo utratę prawa do subwencji. Konsekwencje te następują z mocy prawa, a nie w wyniku orzeczenia Państwowej Komisji Wyborczej.

Wytyczenie w obu ustawach, o których mówimy, w ustawie o partiach politycznych oraz w Kodeksie wyborczym takiej granicy ma podstawowe znaczenie dla zachowania przez Państwową Komisję Wyborczą wizerunku neutralnego najwyższego organu wyborczego, nieuwikłanego w spory z partiami politycznymi, które byłyby nieuniknione w razie nałożenia na Państwową Komisję Wyborczą obowiązku wymierzania administracyjnych kar pieniężnych. Takie zasady ustawodawca wprowadził od samego początku powołując Państwową Komisję Wyborczą jako najwyższy organ wyborczy. Niezmiennie trzyma się owych zasad od tego czasu.

W związku z powyższym Państwowa Komisja Wyborcza zdecydowanie negatywnie opiniuje projektowane brzemiennie dodawanego w ustawie o partiach politycznych art. 49ga, uznając, że nałożenie na nią określonych w nim zadań stanowi zagrożenie dla prawidłowego wykonywania przez nią jej podstawowych zadań polegających na przeprowadzaniu wyborów i ustalaniu ich wyników.

W kolejnych uwagach Państwowa Komisja Wyborcza jednocześnie zwraca uwagę, że nałożenie na jakikolwiek organ zadania polegającego na wymierzaniu kar, o których mowa w tym przepisie, wymagałoby powierzenia temu organowi zadania kontrolowania sposobu prowadzenia przez partie polityczne rejestrów, o których mowa w projekcie, dlatego że nie wystarczy do tego powierzenie nakładania kar zawarte w przepisie represyjnym. Taki organ musiałby zostać wyposażony w odpowiednie uprawnienia kontrolne. Konieczne byłoby zapewnienie mu niezbędnych sił i środków, określenie trybu nakładania kar i odwoływania się od nich. Dotychczasowe zasady egzekwowania przestrzegania

przepisów ustawy przez penalizację niewykonywania nakazów i naruszania zakazów ustawowych nie rodzą takich problemów, ponieważ zadania te wykonują organy ścigania i sądy. Mają one środki określone w innych ustawach. Państwowa Komisja Wyborcza nie jest w takie środki wyposażona, a zatem nie jest zdolna do wykonywania zadań określonych w projektowanych przepisie.

Ponadto Państwowa Komisja Wyborcza, odnosząc się do zmian zawartych w art. 4 w pkt 1, zwraca uwagę na to, że projektowane przepisy nie są spójne z przepisami Kodeksu wyborczego, określającymi zasady prowadzenia rejestru wpłat. O rejestrze tym jest mowa w art. 140 Kodeksu wyborczego. Wydaje się, że ze względu na ścisły związek pomiędzy tymi aktami wskazane byłoby jak najdalej idące ich ujednolicenie. Między innymi odmiennie określono zakres ujętych w rejestrze danych osobowych wpłacającego, w przypadku projektu rozszerzając dane o imię ojca. Odmiennie również określono łączną kwotę wpłat, powyżej której muszą być one ujawniane w rejestrze. Jest to kwestia właśnie 10 tys. zł. W przypadku Kodeksu wyborczego i rejestru wpłat na rzecz komitetu wyborczego granicą jest minimalne wynagrodzenie.

Druga uwaga jest taka, że zobowiązanie partii politycznych do umieszczenia w rejestrze wpłat imienia ojca wpłacającego będzie wymagało od partii politycznych nowych działań polegających na ustalaniu tych danych, ponieważ dane te nie są zawarte w dokumentach, na podstawie których partie rejestrują wpłaty. Dokumentami tymi są dokumenty bankowe niezawierające takiej informacji. Jest to techniczny problem, na który partie się natkną.

Wreszcie Państwowa Komisja Wyborcza zwraca uwagę na to, że określenie na 10 tys. zł dolnej granicy łącznej kwoty wpłat, powyżej której wpłaty mają być ujawniane w rejestrze, nie jest spójne z innymi podobnymi przepisami, które nie posługują się jakąś bezwzględną kwotą wpisaną w przepisy ustawy, tylko wielokrotnością minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalanego na podstawie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Brak mechanizmu waloryzacyjnego owej kwoty przy przyjęciu takiej wersji, jaka jest w sprawozdaniu podkomisji, będzie powodował stopniowe obniżanie się faktycznej granicy, powyżej której wpłaty mają być ujawniane w rejestrze.

Ponadto sformułowanie przepisu, co już dało się zauważyć przed chwilą w dyskusji, jest niejasne. Wtrącenie „z wyłączeniem składek członkowskich" nie określa jednoznacznie, jakie wpłaty podlegają wyłączeniu przy obliczaniu łącznej kwoty, powyżej której wpłaty muszą być ujawniane w rejestrze. Z takimi problemami mamy już do czynienia w ustawie o partiach politycznych, gdzie podobne niezręczne sformułowania, zawierające właśnie wyłączenia w formie wtrąceń w przepisie, powodują niejasności.

Jeżeli chodzi o art. 4 pkt 2 projektu ustawy, Państwowa Komisja Wyborcza zwraca uwagę, że przepis określający zakres umów podlegających umieszczeniu w rejestrze, czyli to, co jest w ust. 4, jako tych, które mogą podlegać udostępnieniu na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej, może spowodować niejasności i spory analogiczne do tych, z którymi mamy do czynienia obecnie w związku z wystąpieniami o udostępnienie informacji publicznej kierowanymi do partii politycznych. Na pewno państwo doskonale o tym wiedzą, że są takie niejasności. Kwestia ta zwłaszcza w sytuacji, kiedy przepisowi temu towarzyszy przepis o charakterze represyjnym, ma fundamentalne znaczenie ze względu na konieczność zapewnienia określoności prawa.

Ponadto Państwowa Komisja Wyborcza w swojej opinii podziela opinię prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych wskazującą na konieczność analizy projektowanych przepisów pod kątem zgodności tych przepisów z zasadami ochrony danych osobowych o charakterze wrażliwym.

W podsumowaniu opinii Państwowa Komisja Wyborcza pisze, że w związku z powyższymi uwagami Państwowa Komisja Wyborcza wyraża opinię, iż rozszerzenie obowiązków informacyjnych nakładanych na partie polityczne i komitety wyborcze powinno zostać dokonane po szczegółowej analizie przepisów dotychczas obowiązujących oraz ich stosowania w sposób zapewniający spójność rozwiązań zawartych w przepisach ustawy o partiach politycznych i w Kodeksie wyborczym, a także niezagrażający pozycji Państwowej Komisji Wyborczej jako najwyższego organu właściwego w sprawach przeprowadzania wyborów i referendów oraz prawidłowemu wykonywaniu przez nią zadań

wynikających z tej pozycji, co po raz kolejny odnosi się do najważniejszego punktu opinii, czyli opinii Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie brzmienia dodawanego, projektowanego art. 49ga ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze, za przedstawienie szerokiego stanowiska. Wprawdzie główny trzon, rdzeń zarzutów dotyczył przede wszystkim zmiany nr 4, więc niejako pan dyrektor odniósł się do tego troszeczkę awansem, ale zdaję sobie jednak sprawę, że byłaby pewna trudność, żeby odnosić się technicznie i precyzyjnie do poszczególnych... Zakładam, że tak naprawdę chodziło tutaj o zbiór wszystkich uwag do art. 4. Zakładam też, że jest wola wzięcia udziału w dyskusji. W pierwszej kolejności udzielam głosu panu ministrowi Marcinowi Warchołowi. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zgadzam się ze słowami pana dyrektora, pana prezesa, że jest to neutralny organ, nieuwikłany w spory z partiami politycznymi. Patrząc na skład Państwowej Komisji Wyborczej, gdzie z rekomendacji partii rządzącej Prawa i Sprawiedliwości i ze strony opozycji jest czterech członków plus przedstawiciel Naczelnego Sądu Administracyjnego i przedstawiciel Trybunału Konstytucyjnego, rzeczywiście ze względów pluralistycznych jest to, naszym zdaniem, najbardziej właściwy organ do decydowania w tej kwestii. To pierwsza sprawa.

Nie zgadzam się, że nie ma żadnych przesłanek orzekania, że procedurę tę cechowałaby arbitralność i dowolność. Przede wszystkim chciałbym zaznaczyć, że w Kodeksie postępowania administracyjnego mamy art. 4a, art. 189a i następne, które wskazują proceduralne przesłanki nakładania administracyjnych kar pieniężnych, jak też tryb ich nakładania. Prowadzi się postępowanie administracyjne, gdzie jest miejsce na postępowanie dowodowe, prawo do wysłuchania. Tryb jest tutaj jasno określony. Po drugie, w dodawanym art. 49ga są przesłanki materialnoprawne. W projekcie mamy wskazane te przesłanki, o których wspomina przepis. Jest kara do 30 tys. zł nakładana przez Państwową Komisję Wyborczą.

Po pierwsze, mamy pluralizm organu nawet z przewagą opozycji. Po drugie, są przesłanki procesowe i ustrojowe. Po trzecie, są przesłanki materialnoprawne. Wobec tego nie widzę przeszkód, dla których nie można wybrać trybu administracyjno-prawnego oraz właśnie tego pluralistycznego organu. Na koniec chciałbym zaznaczyć, że decyzja co do wyboru trybu, czy jest to tryb karny czy jest to tryb administracyjny, należy do ustawodawcy. Tak jak przy wielu innych zagadnieniach ustawodawca bądź wybiera delikty administracyjne, bądź formułuje typy czynów zabronionych. Nie ma w tym nic dziwnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, panie ministrze, za głos. Pani poseł Hanna Gill-Piątek. Proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Po krótkiej konsultacji z prawnikami jak najbardziej zgadzam się z panem dyrektorem z Państwowej Komisji Wyborczej, że przepis dotyczący wpłat przekraczających 10 tys. zł jest niejasny z tego powodu... Tutaj bardzo proszę o opinię Biura Legislacyjnego. Prawdopodobnie wrócimy z poprawką w drugim czytaniu. Przepis ten można czytać dwojako. Można go czytać tak, że w rejestrze wpłat zamieszcza się wpłaty, które są w kwocie nieprzekraczającej w jednym roku 10 tys. zł – i tutaj mamy wtrącenie – z wyłączeniem składek członkowskich. Można go też czytać inaczej, że zamieszcza się wpłaty z wyłączeniem składek członkowskich w kwocie przekraczającej w jednym roku 10 tys. zł. Jest to tylko kwestia redakcyjna, polegająca na drugim przecinku, który jest przed zwrotem „w kwocie". Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie, czy państwa zdaniem przepis jest jasny.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Wydaje mi się, że *clara non sunt interpretanda*, wydaje się, że konstrukcja jest jasna, niemniej jednak z uwagi na wątpliwości dobrze byłoby w pewny sposób je wyjaśnić. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odczytujemy przepis w ten sposób, że składki członkowskie w ogóle nie wchodzą do wpłat.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Niezależnie od kwoty składki.

Legislator Piotr Podczaski:

Tak, składki członkowskie w ogóle tu nie wchodzą, niezależnie od kwoty, natomiast inne wpłaty będą ujawniane tylko wtedy, jeżeli przekroczą 10 tys. zł. Jeżeli są wątpliwości, być może można się zastanowić nad innym sformułowaniem przepisu tak, żeby wątpliwości tych nie było.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Dokładnie. Rozumiem zatem, że przepis należałoby przeformułować tak, żeby nie było wątpliwości. Najlepiej w drugim czytaniu.

Legislator Piotr Podczaski:

Jeżeli są, to oczywiście.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Ja nie mam wątpliwości.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Barbara Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wydaje mi się, że przepis jest jasno sformułowany. Wszystkie wpłaty, które dotyczą składek członkowskich, nie wchodzą w tę kwotę, dlatego że w ogóle nie ma tam kwoty. Inne wpłaty, jeżeli w ciągu roku przekraczają 10 tys. zł, są już umieszczane w rejestrze. Oznacza to, że z wyłączeniem składek członkowskich, niezależnie od kwoty owych składek w ciągu roku.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ja też odczytuję to jako wtręt. Składki członkowskie nie wchodzą w skład wpłat, które będą dokonywane na rzecz partii politycznej. Niemniej mam inną uwagę. Teraz tak sobie pomyślałam, chociaż musiałabym sprawdzić, czy w przepisach jest rygor ustalania konkretnej kwoty składki członkowskiej czy też można zrobić, że składka członkowska będzie wynosić, nie wiem, od 100 zł do iluś tam, i tutaj można sobie wymyślać kwotę. Będzie to obejście zapisu, który został poczyniony w tym przepisie. Załóżmy, że ktoś wpłaci, że obowiązująca składka członkowska będzie ustalona od 100 zł do 30 tys. zł. Teraz proszę sobie wyobrazić sytuację, że wszyscy w ramach składki członkowskiej przelewają kwoty po 20 tys. zł, po 15 tys. zł, po 11 tys. zł. Takie składki członkowskie nie będą uwidocznione, natomiast pozostałe należności tak. Wydaje mi się wyłączanie składki członkowskiej stworzy w tym przepisie możliwość obchodzenia prawa.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dotyczy to tylko członków.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ale członkowie mogą wpłacać, obchodzić rejestr poprzez ustalenie, że nie będą to inne składki, tylko że robią to w ramach składek członkowskich, wpłacając dowolnie wysoką, ustaloną w statucie kwotę górnej granicy składki członkowskiej. W ten sposób pięknie obejdziemy przepis korzystając z wyłączenia, które dzisiaj jest dla mnie jasne. Jest wyłączenie, ale będzie to prowadzić do tego, że będziemy wprost omijać przepis ustawy.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo. Sądzę, że badacze wykładni historycznej po tej dyskusji nie będą mieli wątpliwości, jaka była interpretacja, sedno i rdzeń. Niemniej jednak wydaje mi się, że są także przepisy ogólne, które stanowią o zgłaszaniu wpłat powyżej 15 tys. zł, o ile pamiętam. A więc i tak są inne mechanizmy, które dają możliwość weryfikacji. Nie ma tak, że jest *scale the limit*, mówiąc kolokwialnie, tylko są przepisy. I w uzasadnieniu, i w trakcie różnorakich prac było to akcentowane, że są oczywiście jeszcze przepisy podatkowe, które dotyczą zgłaszania do urzędu skarbowego wpłat chyba powyżej kilkunastu tysięcy złotych. Nie ma tutaj aż takich ryzyk, które panie nakreśliły. W dyskusji zostały wyartykułowane pewne uwagi, ale na ten moment nie ma formalnie zgłoszonych poprawek.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Nie mamy opinii, która pan odczytał.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Przepraszam bardzo, pani przewodnicząca. Jak rozumiem, pan dyrektor in extenso przytoczył całą opinię. Wydaje mi się, że została nam objawiona i znamy clou i sedno uwag, wytyków, przynajmniej z perspektywy oceny Państwowej Komisji Wyborczej. Dla mnie jest to jasne. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Dwie kwestie. Musimy pamiętać o tym, że kiedy uchwalamy przepisy, muszą one pozostawać w zgodności z przepisami istniejącymi w ramach systemu prawnego. To po pierwsze. W związku z tym jeżeli tutaj stworzymy wyjątek, to musi on odpowiadać innym przepisom prawa. Niekoniecznie musimy wpłacać 15 tys. zł. Użył pan sumy 15 tys. zł z innych przepisów, w tej chwili trudnych do sprawdzenia. Możemy wpłacić 11 tys. zł czy 10 500 zł. To już pokazuje, że istnieje możliwość obejścia.

Druga kwestia wydaje mi się równie istotna. To, że przez pana prezesa została przedstawiona opinia, to jedno. Doskonale pan wie, że tworzenie prawa, a co za tym idzie, odnoszenie się do opinii, wymaga zastanowienia się, przeczytania, czasami nie raz, ale więcej razy, oceny zaprezentowanej opinii w świetle stworzonego projektu. To nie jest tak, że tworząc prawo, możemy sobie biec bez zastanowienia nad zgłaszanymi uwagami. Trzeba je ocenić zarówno w świetle projektu, jak i w świetle przepisów, na które pan prezes zwracał uwagę przedstawiając opinię.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, pani marszałek, pani przewodniczącej za przedstawienie swoich uwag, aczkolwiek zbędnych, gdyż wydaje mi się, że wszyscy wiemy, jak wygląda proces legislacyjny. Nie ma potrzeby dodatkowych pouczeń w tej materii. Niemniej zauważyłem, że pan przewodniczący Borys Budka chciałby gorąco wziąć udział w dyskusji, wobec czego udzielam mu głosu. Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka (KO):

Dziękuję. Nie gorąco, panie przewodniczący. To po pierwsze. Po drugie, prawo musi być tak stanowione, że wykładnia historyczna ma być ostatnią. Pierwsza w kolejności jest wykładnia literalna, zwana również gramatyczną. Musimy stanowić prawo tak, żeby nikt nie miał wątpliwości i nie musiał sięgać do innej wykładni prawa. To z zasad techniki legislacyjnej.

Jeżeli natomiast chodzi o ustawę o partiach politycznych, skonsultowaliśmy się z Ministerstwem Sprawiedliwości. Rzeczywiście w przepisach jest mowa o sumie wpłat, jakie osoba fizyczna może wpłacić na partię polityczną. Jest tam wyłączenie. Jakby dodatkowa suma składek, która może być wpłacona, to minimalne wynagrodzenie za pracę. A więc rocznie osoba fizyczna może wpłacić określoną sumę na partię polityczną. Jeżeli zostanie to nazwane składkami członkowskimi, to tak również może być zrobione. Można to zapisać, nie ma limitu składek członkowskich, jeżeli chodzi o partie polityczne. Jest natomiast limit wpłat od osoby fizycznej. To również podlega pod limit składek. Maksymalny limit składek to ta kwota plus minimalne wynagrodzenie. Rzeczywiście być może w drugim czytaniu, tak należałoby sformułować przepis, żeby nie było

wątpliwości. Wszyscy wiemy, że jest zasada jawności finansowania partii politycznych. Każdego z nas można sprawdzić w rejestrze, ile płaci składki, ile płaci darowizny. Wiemy, jak jest w kampaniach wyborczych, dlatego że akurat wszyscy tutaj znamy owe przepisy.

Sugeruję, żeby jeżeli się da tak opracować przepis wraz z Biurem Legislacyjnym, żeby nie było wątpliwości, żeby nie trzeba było sięgać do protokołów z posiedzenia naszej Komisji, o co chodziło ustawodawcy, kiedy formułował przepisy. Należy albo wskazać ustawę o partiach politycznych, albo zastosować jakiś inny sprytny zabieg legislacyjny, żeby prawo było stanowione jasno. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle, za cenne konstatacje. Czy ewentualnie jeszcze ktoś chciałby wziąć udział w dyskusji? Bardzo proszę, pan dyrektor.

Dyrektor zespołu w Krajowym Biurze Wyborczym Krzysztof Lorentz:

Nawiązując do wypowiedzi pana ministra, chciałbym zwrócić uwagę na to, że projekt przewiduje powierzenie Państwowej Komisji Wyborczej nakładania kar administracyjnych wyłącznie przez wprowadzenie przepisu represyjnego. Ani nie przewiduje dla Państwowej Komisji Wyborczej wpisania w katalog jej zadań nakładania takich kar, ani nie nakłada obowiązku sprawowania nadzoru czy kontroli w tym zakresie, co jest konieczne do tego, żeby w ogóle mogła wykonywać takie zadania. Nie określa też tego, w jaki sposób kary mają być miarkowane, pozostawiając Państwowej Komisji Wyborczej zupełną swobodę. To jest właśnie to, o czym Państwowa Komisja Wyborcza pisze w swojej opinii. Byłby to pierwszy przepis ustawy – w Kodeksie wyborczym również nie ma takich przepisów – w którym Państwowa Komisja Wyborcza miałaby przyznaną swobodę decyzyjną. To jest właśnie to niebezpieczeństwo, o którym Państwowa Komisja Wyborcza mówi w swojej opinii.

Kara wynosi od 1 tys. zł do 30 tys. zł. Państwowa Komisja Wyborcza swobodnie miałaby podejmować decyzje. Jest to właśnie to, czego dotychczas w ustawie nigdy nie było. Wszystkie decyzje Państwowej Komisji Wyborczej mają charakter zerojedynkowy. Są ściśle zdeterminowane brzmieniem przepisów ustawy. Państwowa Komisja Wyborcza ustala stan faktyczny, przykłada do tego przepisy ustawy, które są kategoryczne i stwierdza, że dany przepis został naruszony, co zgodnie z prawem, wywołuje takie a takie konsekwencje. Jest to niezwykle istotny mechanizm chroniący Państwową Komisję Wyborczą przed jakimikolwiek zarzutami uznaniowego działania, a co za tym idzie, nierównego traktowania np. podmiotów, których sprawozdania bada.

Dotyczy to także innych decyzji Państwowej Komisji Wyborczej, także decyzji odnoszących się rejestracji komitetów wyborczych, rejestracji kandydatów, itd., itd. Wszystkie te decyzje, sposób potraktowania określonego stanu faktycznego jest ściśle opisany w ustawie. Państwowa Komisja Wyborcza nie ma żadnego marginesu uznania w tych sprawach.

Wracając do art. 49ga, trzeba zwrócić uwagę na to, że Państwowa Komisja Wyborcza, tak jak napisała w swojej opinii, nie ma żadnych narzędzi, za pomocą których mogłaby weryfikować prawidłowość sporządzania, prowadzenia rejestrów, o których mowa w ustawie. Nie ma uprawnienia do tego, żeby żądać od partii udokumentowania tego, że rejestry są prowadzone zgodnie z wymogami ustawowymi. Nie sprawuje bieżącego nadzoru nad działalnością partii. Jedyną formą, w której Państwowa Komisja Wyborcza ocenia gospodarkę finansową partii, jest ocena rocznych sprawozdań finansowych.

Zwracam również uwagę na to, że oczywiście jest to decyzja ustawodawcy, w jakim stopniu chce wprowadzić zasadę jawności i publikowania pewnych informacji, ale te informacje, które są zawarte w projektowanym rejestrze umów, wychodzą poza to, co jest objęte obowiązkiem sprawozdawczym partii. Partie składając sprawozdanie, składają sprawozdanie o przychodach i wydatkach na cele wyborcze, a partie otrzymujące subwencje również informacje o wydatkach ze środków z subwencji. Sprawozdania partii politycznych nie obejmują innych wydatków partii. W ślad za tym ustawa i rozporządzenie Ministra Finansów nie przewidują żadnej kontroli przez Państwową Komisję Wyborczą umów zawieranych prze partie. Nie przewidują, żeby Państwowa Komisja Wyborcza miała wgląd w owe umowy. W związku z tym powierzenie jej zadania z art.

49ga jest powierzeniem zadania, którego Państwowa Komisja Wyborcza w ogóle nie mogłaby wykonać.

Oczywiście podstawowym argumentem jest ten, o którym Państwowa Komisja Wyborcza mówi w swojej opinii. Jest to argument związany z tym, że wprowadzenie podobnej kary administracyjnej nakładanej przez Państwową Komisję Wyborczą dramatycznie zmieniłoby pozycję Państwowej Komisji Wyborczej. W jej opinii stanowiłoby istotne zagrożenie dla tego, co jest podstawowym zadaniem Państwowej Komisji Wyborczej, czyli przeprowadzania wyborów i referendów i ustalania ich wyników w sposób wiarygodny dla wyborców. Wszystkie inne zadania Państwowej Komisji Wyborczej nałożone na nią ustawami stanowią tylko dodatek na marginesie tego, co jest podstawowym zadaniem, dla którego Komisja została powołana. W opinii Komisji żadne inne zadanie nie może przeszkadzać temu, żeby w prawidłowy i wiarygodny dla wyborców sposób wykonywała swoje podstawowe zadania związane z przeprowadzaniem wyborów i referendów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze, za dodatkowe zaakcentowanie, ale też powielenie, zdublowanie dotychczasowych uwag. Do udziału w dyskusji zgłosiła się najpierw...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Może najpierw ministerstwo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

W pierwszej kolejności zgłaszał się jeszcze pan poseł Andrzej Szejna. Jeżeli pan poseł chce wziąć udział teraz, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Szejna (Lewica):

Bardzo krótko. Do mnie argumentacja pana dyrektora trafia. Rozumiem, że sugestia jest taka, żeby wykreślić tenże artykuł z projektu, żeby nie obarczać dodatkową odpowiedzialnością, której następnie Komisja w żaden sposób nie będzie mogła wykonać. W ogóle nie rozumiem też intencji ustawodawcy, projektodawcy w tej sprawie. Rozumiem także, że do tego momentu żadne poprawki w tej sprawie nie wpłynęły. Być może Lewica to rozważy. Nie powielając argumentacji – przed chwilą zapoznałem się z opinią, jeszcze raz ją przeczytałem – rzeczywiście trafia ona do mnie. Chciałbym tylko powiedzieć, że rzeczywiście jest to przepis, propozycja, która została tu zamieszczona chyba absolutnie w sposób nieprzemyślany.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Rozumiem, że Lewica będzie za tym, żeby utajniać albo utrzymać status quo, żeby takich informacji jednak nie było. Nie wiem, czy w kontekście jawności...

Poseł Andrzej Szejna (Lewica):

Mówimy o karach, o tym, o czym pan tu przed chwilą mówił, a nie o żadnym utajnianiu.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Dziękuję, panie pośle. Pan minister Marcin Warchoł, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Dziękuję bardzo. Z jedną z wypowiedzi pana dyrektora mogę się zgodzić, a mianowicie z dodaniem do zadań Państwowej Komisji Wyborczej w art. 160 Kodeksu wyborczego nowego zadania odnoszącego się do kar administracyjnych. Zresztą asumpt do tego stanowi pkt 10 tego artykułu, gdzie jest mowa o tym, że zadaniem Państwowej Komisji Wyborczej jest również wykonywanie innych zadań określonych w ustawach. Cała reszta, jeżeli chodzi o tryb, żądanie dokumentów, przeprowadzanie postępowania dowodowego, a także przesłanki materialnoprawne, jest wystarczająco określona w innych ustawach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Rzeczywiście jest to sytuacja, która się rzadko zdarza. Z reguły organy chcą coraz więcej kompetencji, coraz więcej uprawnień, a tutaj okazuje się, że jest

nowość w postaci tego, że odpycha się nowe uprawnienia i kompetencje, ale rozumiem też stanowisko Państwowej Komisji Wyborczej. Proszę bardzo, pani marszałek Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Dlatego powiedziałam, że zabiorę głos po wystąpieniu pana ministra. Po pierwsze, jest kwestia określenia zadania, dosyć istotnego zadania, które moim zdaniem nie powinno się mieścić w kategorii innych zadań. Jest to zbyt istotna kwestia dotycząca wymierzania kar. Moim zdaniem powinna być wyartykułowana. To po pierwsze.

Po drugie, wysłuchaliśmy opinii. Wszyscy zgadzamy się z tym, że Państwowa Komisja Wyborcza musi być wyjątkowo transparentnym organem, ponieważ zajmuje się tak ważnym tematem jak wybory, o których doskonale wiemy, że wzbudzają wielkie emocje. Najmniejsza wątpliwość czasami wywołuje wyjątkowo ogromny komentarz, komentarz emocjonalny. W związku z tym rzeczywiście powstaje pytanie. Biorąc pod uwagę, że w przepisach dotyczących Państwowej Komisji Wyborczej, jak przedstawił reprezentant Komisji, rygory ze strony Komisji są dosyć rygorystycznie ustalone, Komisja ustala daną rzecz i w związku z tym podejmuje konkretne działania. Tutaj natomiast jest uznaniowość nawet już nie w kwestii samego wymierzenia kary, jeżeli stwierdzi nieprawidłowość, ale co do ustalenia różnej jej wysokości. Ocenność pojawia się nie tylko w kwestii wymierzenia kary, co można przyjąć poprzez stwierdzenie okoliczności faktycznych, przesłanek faktycznych, ale jest możliwość wymierzenia kary w pewnej rozpiętości. Jedna partia polityczna biorąca udział w wyborach dostanie karę w wysokości 10 tys. zł, a druga dostanie karę albo wyższą albo znacząco niższą. Jak to słusznie podkreślono w opinii, zacznie się stawianie Państwowej Komisji Wyborczej w sytuacji, w której dokonując oceny, będzie wystawiona na atak, dlaczego kary są zróżnicowane. W czasie, kiedy mamy ogromne emocje wyborcze, może to wpływać niekorzystnie na patrzenie na samą Państwową Komisję Wyborczą.

Powstaje więc pytanie, żebyśmy w ogóle rozważyli zastosowanie kary – to po pierwsze – wskazując na dodatkowe zadania, o których pan minister przed chwilą powiedział. Po drugie, jest kwestia wysokości kary, biorąc pod uwagę to, co zostało powiedziane przez pana dyrektora, iż Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza fakt, a potem w związku z tym podejmuje konkretną decyzję, ściśle ustaloną decyzję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sachajko.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Nie chciałem dzisiaj zbyt często zabierać głosu, dlatego że dosyć dużo mówiłem na posiedzeniu podkomisji, ale temat ten także omówiliśmy w trakcie prac podkomisji. Zastanawialiśmy się, kto powinien mieć funkcję kontrolną, karną. Jak zresztą przed chwilą mówił pan minister, nie ma lepszego tak pluralistycznego organu, z tak dużym zaufaniem społecznym jak Państwowa Komisja Wyborcza. Również argument dotyczący widełek nie jest trafny, dlatego że rzeczywiście wiele kar jest w widełkach. Nie możemy dać jednej kary – o tym także rozmawialiśmy – dlatego że 1 tys. zł dla jakiejś małej partii to może być bardzo dużo, natomiast 30 tys. zł dla dużych partii to nie są duże pieniądze. Dlatego są widełki. Jeszcze raz powtórzę, że trudno sobie wyobrazić kogoś lepszego niż Państwowa Komisja Wyborcza.

Inaczej będziemy mieć zarzuty, o których teraz mówiliśmy. Proszę sobie wyobrazić, co by było dzisiaj, gdyby kary nakładało, nie wiem, Ministerstwo Sprawiedliwości czy jakiś inny organ, który jest pod kontrolą aktualnie rządzących. Zawsze byłby zarzut, że próbuje się zniszczyć inne partie, że próbuje się je zdyskredytować. Dlatego w mojej ocenie Państwowa Komisja Wyborcza jest jedynym organem, który, jak zwróciła uwagę pani marszałek, dotyka bardzo delikatnej materii, materii funkcjonowania partii politycznych i wyborów. Powinno to pozostać w jednych rękach. Skłaniam się ku pozostawieniu takiego rozwiązania z uwagą pana ministra i pani marszałek, że do zakresu działań, kompetencji Komisji należy dodać również to działanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję za przedstawienie stanowiska. Pan mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Piotr Podczaski:

Szanowni państwo, chcieliśmy zabrać głos przy okazji zmiany nr 4, widzimy natomiast, że dyskusja troszeczkę już doszła do zmiany nr 4. Dlatego chcielibyśmy tylko stwierdzić, że zgadzamy się z większością argumentów przedstawionych przez Państwową Komisję Wyborczą. Zresztą argumenty te po części przedstawialiśmy już na posiedzeniu podkomisji. Niejako też z powodu owych wątpliwości Państwowa Komisja Wyborcza została dzisiaj zaproszona.

Naszym zdaniem, biorąc pod uwagę charakter tego organu, nie powinien on mieć tego typu uprawnień dotyczących orzekania o karze pieniężnej. Naszym zdaniem, żeby już nie przedłużać, dlatego że tak jak mówię, część argumentów przedstawialiśmy w trakcie prac podkomisji, bardziej właściwym rozwiązaniem byłoby pozostawienie tego, co było w projekcie, czyli po prostu przepisu karnego, stricte przepisu karnego, czy to wykroczenia czy to przestępstwa – to już jest to państwa uznania – i jednak nieobciążanie tak swoistego organu jak Państwowa Komisja Wyborcza obowiązkiem orzekania kar pieniężnych.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Czy jeszcze ktoś chciałby umotywować swoje stanowisko czy na tym etapie już wszyscy wyczerpali udział w dyskusji odnośnie do art. 4 i zmiany nr 1? Dobrze. Czy w tej sytuacji do zmiany nr 1 w art. 4 są jakieś uwagi? Stwierdzam, że zmiana nr 1 w art. 4 została przyjęta i rozpatrzona.

Zmiana nr 2 w art. 4. Nie widzę poprawek. Wobec tego stwierdzam, że zmiana nr 2 w art. 4 została przez Komisję przyjęta i rozpatrzona.

Zmiana nr 3 w art. 4. Bardzo proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Poprosimy tylko, żeby zmianę nr 3 rozpatrzeć po zmianie nr 4. Zmiana nr 3 ma charakter techniczny. W zależności od tego, w jakim brzmieniu zostanie przyjęta zmiana nr 4, będziemy jeszcze mieli pewne uwagi.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję serdecznie, jeżeli chodzi o podpowiedź odnośnie do chronologii rozpatrywania zmian. W pierwszej kolejności zapytam, czy są jakieś poprawki do zmiany nr 4.

Legislator Piotr Podczaski:

My nasze uwagi już zgłosiliśmy.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Szanowni państwo, czy do zmiany nr 4 są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma. Dziękuję. A zatwierdzam, że zmiana nr 4 została przyjęta i rozpatrzona przez Komisję.

W tej sytuacji wracamy do zmiany nr 3.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, można?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Ponieważ merytorycznie Komisja uznała, że należy przyjąć przepis w takim brzmieniu, w jakim jest, proponujemy stricte legislacyjne przesunięcie go w inne miejsce. Ponieważ z Zasad techniki prawodawczej wynika, że najpierw powinny być przepisy o karach pieniężnych, a potem przepisy karne, przepis ten powinien się znaleźć jako pierwszy w rozdziale. Ponieważ jednak rozdział jest tak sformułowany, że trudno byłoby go tutaj dodać, proponujemy przeniesienie przepisu jako art. 27b do zmiany nr 2. Jest to stricte legislacyjna zmiana, która w żadnym stopniu nie wpływa na merytoryczną zawartość przepisu. W związku z tym, jeżeli państwo zgodzą się na takie przeniesienie, zmiana nr 3 będzie zbędna. Krótko mówiąc, przepis 49ga przesuwaliśmy jako art. 27b po art. 27, na co pozwalają Zasady techniki prawodawczej. Mianowicie § 24 ust. 1a pozwala, żeby przepis dotyczący kar pieniężnych znalazł się zaraz za przepisami, które ma sankcjonować.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie. Czy ewentualnie jest sprzeciw ze strony członków Komisji co do takiego sposobu działania, jeżeli chodzi o redakcję, ujęcie redakcyjne tego zapisu? Nie ma. A zatem jest upoważnienie.

Legislator Piotr Podczaski:

Dokonamy zamiany.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Jest generalne upoważnienie, żeby dokonać w tym zakresie stosownej korekty redakcyjnej.

W tej sytuacji wyczerpaliśmy art. 4.

Przechodzimy do art. 5. Czy do zmiany nr 1 są jakieś poprawki, korekty? Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję. Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o art. 5 i zmianę nr 1, tutaj jest analogiczna uwaga, wątpliwość jak w przypadku ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Jest to mianowicie wątpliwość dotycząca relacji ust. 1 dodawanego art. 4a z kolejnymi ustępami. Nie przedłużając sprowadza się ona do tego, że zakres wyłączenia wskazany w ust. 1 wydaje się nam szerszy w stosunku do zakresu, o którym mowa w kolejnych ustępach. Wydaje się, że wymaga to również przeanalizowania.

Jeżeli państwo pozwolicie, tak jak w odniesieniu do art. 2, wspólnie z wnioskodawcami i Ministerstwem Sprawiedliwości postaramy się przenalizować tę kwestię do czasu drugiego czytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję serdecznie za postulat de lege ferenda. Zakładam, że zmaterializuje się on już w trakcie drugiego czytania. Czy w tej sytuacji do zmiany nr 1 są jeszcze jakieś poprawki? Nie ma. A zatem stwierdzam, że zmiana nr 1 w art. 5 została przez Komisję przyjęta i rozpatrzona.

Czy do zmiany nr 2 są jakieś korekty, poprawki, uwagi? Nie ma. A zatem stwierdzam, że zmiana nr w art. 5 została przez Komisję przyjęta i rozpatrzona.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Nie widzę woli udziału w dyskusji. A zatem stwierdzam, że zmiana nr 3 w art. 5 została przez Komisję przyjęta i rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 6. Czy w odniesieniu do zmiany nr 1 jest wola wniesienia jakiejś zmiany, korekty, poprawki? Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Sachajko.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Do zmiany nr 2. Jest to poprawka do zmiany nr 2.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Przepraszam. Rozumiem, że w tej sytuacji jeżeli chodzi o zmianę nr 1 w art. 6, została ona przez Komisję przyjęta i rozpatrzona.

A zatem przechodzimy do zmiany nr 2. Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Do zmiany nr 2 mamy poprawkę wprowadzającą ust. 4a. Jest to dosyć szeroko uzasadnione. Może przeczytam uzasadnienie, chociaż wszyscy państwo powinni je mieć przed sobą.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Chyba jest to zbędne, panie pośle.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Chodzi o to, żeby spod ujawniania wszystkich umów wyłączyć służby specjalne ze względu na specyfikę owych służb. Jeżeli ujawnialibyśmy ich wszystkie wydatki i umowy, to tak naprawdę nie byłyby służbami specjalnymi. Byłyby transparentne dla wszystkich osób, które nie byłyby pożądane, żeby posiadać takie informacje.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle, za przedstawienie poprawki. Pani poseł, proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Jedna kwestia w związku z poprawką. Jak czytam art. 12 Prawa zamówień publicznych, to jest tam ust. 1, zgodnie z którym przepisów ustawy nie stosuje się do zamówień lub konkursów – tutaj jest lit. a – którym nadano klauzulę zgodnie z przepisami ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U z 2019 r. poz. 742) lub, którym muszą towarzyszyć, na podstawie odrębnych przepisów, szczególne środki bezpieczeństwa lub – teraz jest lit. b – jeżeli wymaga tego istotny interes bezpieczeństwa państwa. Państwo wymieniacie cały ust. 1, natomiast uzasadnienie odnosi się tylko i wyłącznie do służb specjalnych. W związku z tym nie ma tutaj mowy o lit. b: „jeżeli wymaga tego istotny interes bezpieczeństwa państwa". W związku z tym, czy ma to być cały ust. 1 czy tylko lit. a?

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Może poproszę o pomoc Biuro Legislacyjne, jak to odczytuje.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo, jeżeli jest taka wola.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szczerze powiedziawszy, wydaje się, że należałoby odnosić się do całego ust. 1, dlatego że...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Wtedy nie zgadza się uzasadnienie.

Legislator Piotr Podczaski:

My nie bardzo... Należałoby zapytać wnioskodawców, o co im chodziło. Mamy jeszcze jedną wątpliwość, czy tak naprawdę tego typu wyłączenie jest potrzebne, biorąc pod uwagę wyłączenie, które jest już w ust. 4.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

No właśnie. Już nie zdążyłam.

Legislator Piotr Podczaski:

Jest to mianowicie wyłączenie dotyczące ustawy o dostępie do informacji publicznych. Czy dane dotyczące tamtych umów mogą być udostępniane w oparciu o ustawę o dostępie do informacji publicznych? Trudno się nam wypowiedzieć, czego oczekują wnioskodawcy oraz z jakiego typu sytuacjami będziemy mieli tutaj do czynienia.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Dziękuję, panie mecenasie. Trzeba oczywiście pamiętać, że jednak uzasadnienie ma charakter posiłkowy, clou stanowi treść, brzmienie poprawki. Mimo wszystko odnosi się do...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Nie można się z tym zgodzić, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Pani poseł, będzie pani miała możliwość udziału w dyskusji, ale naprawdę proszę, żeby jednak zza winkla nie wykrzykiwać swoich negacji, ponieważ nie jest to do niczego potrzebne.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Zza winkla? Co to za określenie?

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

To takie poznańskie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Za długo zadaję się z panem posłem doktorem Bartłomiejem Wróblewskim. Może stąd przejmuję slang i żargon. Oczywiście jeżeli jest taka konstrukcja, to rozumiem, że taka została zgłoszona zarówno przez pana posła Jarosława oraz przeze mnie. Oczywiście jest

to kwestia decyzji Komisji, czy uwzględni poprawkę czy też nie. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Po to, żeby nie było tak jak pan to określił, to się zgłosiłam. To nie jest tak. Jak sąd wydaje wyrok, to w uzasadnieniu pisze o tym, czego wyrok dotyczy. Jak się zgłasza poprawkę, to uzasadnienie musi się odnosić do treści poprawki, a nie uzasadnienie jedno... Wtedy zatraca się wola, intencja, rozumowanie projektodawcy co do treści poprawki. Jeżeli projektodawca mówi o tym, że chodzi o służby specjalne, jeżeli to jest clou poprawki, to nie możemy odnieść poprawki do lit. b, ponieważ jest tam mowa o ważnym interesie państwa. Jest to zupełnie inny temat niż ten, o którym jest mowa w poprawce. Jest to niespójność pomiędzy treścią poprawki a uzasadnieniem, które jest zawężające. Poprawka jest szersza. W związku z tym nie można rozpatrywać poprawki bez uzasadnienia, dlatego że właśnie w uzasadnieniu jest intencja, którą bardzo często stosujący prawo czytają. Jeżeli rodzi się wątpliwość co do przepisu, to potem stosujący przepis czytają uzasadnienie, czytają protokoły z posiedzenia Komisji, dlatego że z nich również wyczytują wolę projektodawcy co do uchwalenia konkretnego przepisu. To tyle uwag co do komentarza pana przewodniczącego. Myślę, że pan przewodniczący w pełni zgodzi się ze mną w tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Chciałbym, ale chciałbym także zauważyć, że jednak mimo wszystko kluczem zawsze jest sentencja. Uzasadnienie zawsze ma jednak charakter akcesoryjny.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

No właśnie, akcesoryjny.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Tylko uzupełniający, posiłkowy. Dobrze, nie będziemy już przekomarzać się, co jest ważniejsze. Jeżeli pan poseł chciałby jeszcze coś ewentualnie dodać, to proszę bardzo.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, poprawka jest poddana pod decyzję Wysokiej Komisji. Jak widzimy, może będzie jeszcze kilka poprawek w drugim czytaniu, więc może i tę powinniśmy rozważyć w drugim czytaniu po to, żeby ustawa nie budziła wątpliwości.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. A zatem przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną i przedstawioną przez pana posła Jarosława Sachajko i moją osobę.

Kto jest za przyjęciem poprawki do art. 6 pkt 2? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 11 posłów. 7 posłów głosowało za, 4 głosowało przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Poprawka została przyjęta przez Komisję.

W tej sytuacji przechodzimy do art. 7. Akurat tutaj nie ma żadnych zmian. Art. 7 będziemy rozpatrywać w całości. Czy do art. 7 są jakieś poprawki? Nie widzę. A zatem stwierdzam, że art. 7 został przez Komisję rozpatrzony i przyjęty.

Przechodzimy do art. 8. Czy są jakieś korekty, poprawki? Nie widzę, nie słyszę. A zatem Komisja rozpatrzyła i przyjęła art. 8.

Przechodzimy do art. 9. Czy tutaj jest wola udziału w dyskusji? Nie widzę. A zatem stwierdzam, że art. 9 został przez Komisję rozpatrzony i przyjęty.

Przechodzimy do art. 10. Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję za głos. W imieniu Koła Parlamentarnego Polska 2050 składam dwie poprawki. Tak naprawdę mają one tożsamą treść. Dotyczą art. 10 i art. 11 procedowanej ustawy. Obie związane są z propozycją skreślenia owych artykułów. Dotyczą skreślenia art. 10 i skreślenia art. 11. Uzasadnienie jest takie, że skoro wejście ustawy w życie uznajemy za słuszne, skoro jesteśmy przekonani co do zasad, które niesie ze sobą

ustawa, to nie powinniśmy stosować wyłączeń wobec osób, które sprawują swoją funkcję w trwającej kadencji. Obowiązki i ograniczenia, które wprowadza w życie, wnosi ustawa, powinny dotyczyć również osób sprawujących stanowiska publiczne w trwającej kadencji, czyli posłów i senatorów obecnej kadencji Sejmu i Senatu oraz samorządowców, wójtów, burmistrzów, prezydentów obecnej kadencji samorządu gminnego.

Zważywszy na to, że wejście w życie przepisów ustawy jest zakreślone na 1 stycznia 2022 roku, jesteśmy przekonani, że jest to wystarczający czas na to, żeby przygotować się do tej – może nieco niekomfortowej sytuacji, w której poddajemy się działaniu norm procedowanej ustawy. Stąd dwie poprawki, które wnosimy pod państwa rozwagę. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie, panie pośle, za przedstawienie stanowiska. Pozwolę sobie ewentualnie zapytać Biuro Legislacyjne, gdyż mamy dosyć ciekawą konstrukcję. Pan poseł zgłasza poprawkę w imieniu koła poselskiego. Poprawka jest indywidualnie podpisana przez panią poseł. Pan poseł komunikuje ją i zgłasza ustnie. Czy w tej sytuacji taka kombinacja nie stanowi żadnego wyłomu? Czy w tym momencie pan poseł nie powinien podpisać zgłaszanej poprawki? Moim zdaniem jest kwestia art. 42. Jednak wskazuje się, że po ustnym przedstawieniu poprawki następuje też pisemne. Jest pytanie, czy w tym momencie nie ma tutaj żadnych problemów natury... Przepraszam, być może podchodzę bardzo ortodoksyjnie, ale chciałbym mieć pewność, że wszystko jest właściwe.

Legislator Piotr Podczaski:

Rozumiemy, że poprawka jest na piśmie, dlatego że my też jej nie mamy. Chyba najwłaściwsze byłoby, gdyby pan poseł też się pod nią podpisał.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Zapraszam serdecznie.

Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, z przyjemnością. Czy pan przewodniczący życzy sobie podpis tradycyjny czy elektroniczny?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Jest tutaj podpisana. Już nie będziemy przesadzać. Zapraszam serdecznie do stołu prezydialnego. Pan poseł dokona tutaj podpisania.

Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Promuję wszędzie elektroniczne formy komunikacji. Dlatego pytam.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Myślę, że w tym momencie byłoby to bardzo trudne. Chyba prościej będzie podejść. Proszę bardzo, panie pośle. Proszę podpisać. Bardzo serdecznie dziękuję, panie pośle za dokonanie aktu podpisu, sygnowania dokumentu, poprawek. Bardzo proszę, pani poseł, pani przewodnicząca.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Jako klub Koalicji Obywatelskiej na posiedzeniu podkomisji zgłaszaliśmy właśnie takie poprawki. Niestety, nie przeszły, chociaż nie bardzo znajduję argumentację. Skoro państwo projektodawcy i przedstawiciel wnioskodawców jako istotny argument podnosi wolę walki z korupcją, to odkładanie wejścia w życie przepisów na taki długi okres zupełnie nie znajduje uzasadnienia. Dlaczego? Dlatego że cała ustawa ma wejść dopiero od 1 stycznia 2022 r. Wystarczy zatem czasu na to, żeby rozwiązać umowy wymagające także trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jest to dosyć długi okres, który pozwoli wszystkim zakończyć łączące ich umowy.

Nie bardzo znajduję argumentację, chyba że przedstawiciel wnioskodawców przedstawi nam nową argumentację w porównaniu z tym, co było prezentowane na posiedzeniu podkomisji. Uczestniczyłam w nim, więc słyszałam, jakie to argumenty mają przemawiać za tym, żeby przesunąć wejście w życie przepisów na nową kadencję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję za udział w dyskusji, pani marszałek. Myślę, że można to odtworzyć, dlatego że posiedzenia są utrwalane. Dwa tygodnie temu pan poseł Sachajko przedstawiał stanowisko, a dodatkowo przedstawiał je dwa dni temu z jeszcze większą emfazą, jeżeli chodzi o dodatkowe umotywowanie stanowiska, które legło u podstaw takiej a nie innej konstrukcji przepisu. Jeżeli jest wola, żeby być może powtórzyć, może jeszcze przekonać...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie przewodniczący, nie powiedziałam o powtórzeniu, tylko o nowych argumentach, mówiąc, że uczestniczyłam w posiedzeniach podkomisji, wobec czego znam wcześniejsze argumenty. Może przedstawiciel wnioskodawców w międzyczasie znalazł nową argumentację, która miałaby nas przekonać do tego, żeby takiej poprawki, takiego stanowiska nie popierać. O to zapytałam.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, pani marszałek, z tym że zauważę jeszcze, że mimo wszystko dwa dni temu nie spostrzegłem pani przewodniczącej na posiedzeniu podkomisji.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Ale ja mówiłem o tym pani przewodniczącej.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Tak, tak, ale pani poseł mówi, że była na dwóch, więc szuka nowych...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Mówię, że byłam na posiedzeniu podkomisji.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze, już nie będziemy wchodzić w didaskalia. W każdym razie, panie pośle, być może dobrze by było jeszcze tutaj... Jeżeli są wykoncypowane jakieś nowe argumenty, proszę o ich ewentualne przedstawienie. Dziękuję.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że argumenty, które były dwukrotnie przedstawiane, powinny być przekonujące. Szukając dalej celu złożenia poprawek, po wysłuchaniu argumentacji, zastanawiam się na tym, że może poprawki są składane po to, żeby nie poprzeć ustawy, żeby szukać czegokolwiek, co nie zostało przez państwa przyjęte, może wobec tego państwo próbują znaleźć większość, żeby nie przyjąć ustawy. Jest to jedyne rozsądne wytłumaczenie. Clou ustawy, jak mówiłem – tylko to powtórzę – jest to, że mamy obligatoryjny zakaz pracy, że mamy od roku do piętnastu lat, że mamy dożywotni obligatoryjny zakaz pracy, jeżeli ktoś w recydywie będzie się dopuszczał korupcji. Najważniejsze są rzeczy prewencyjne. Pozostałe są ważne, aczkolwiek dajmy szansę wyborcom. Jeżeli wyborcy zauważą, że jakiś wójt, burmistrz czy prezydent dorabia dwie czy trzy kolejne pensje, to w kolejnych wyborach go nie wybiorą. To jest dodatek do najważniejszego przepisu. Myślę, że w tej chwili nie powinniśmy się tym przejmować.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Pan poseł Tadeusz Zwiefka, proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, uwaga do pana posła wnioskodawcy. Proszę nie sugerować, że nie chcemy poprzeć przygotowanych propozycji dotyczących wzmocnienia walki z korupcją, dlatego że jest to oczywista nieprawda. To, o czym my mówimy, dotyczy wzmocnienia projektu, a nie jego osłabienia. To pan sugerując, że przepisy odnośnie do posłów i senatorów oraz samorządowców wejdą w życie dopiero od początku nowej kadencji, osłabia ustawę. Proszę nie odwracać kota ogonem. Dlaczego to ma trwać jeszcze dwa lata? Dlaczego dyskutowany przepis nie może wejść w życie w momencie wejścia w życie ustawy, czyli od 1 stycznia 2022 roku? Kogo jeszcze chcecie chronić? Co jeszcze chcecie schować? To jest pytanie, a nie, że my nie chcemy walczyć z korupcją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

To już jest kłótnia, ale jednak mogę odpowiedzieć panu posłowi, że...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Przepraszam najmocniej, ale myślę, wiem, że jak już coś było...

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Dobrze, przepraszam.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

... akcentowane, przedstawiane, trzeci raz powtórzone przez pana posła Tadeusza Zwiefkę i później w ramach kontry odpowiedziane, to tak naprawdę nie wzmacnia to argumentacji. To samo dotyczy powtarzania pewnych argumentów, ponieważ argumenty te już legły u podstaw linii sporu. Wydaje mi się, że nie ma już potrzeby wchodzić w dalsze interakcje. Pan poseł Michał Gramatyka, proszę bardzo.

Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję za głos, panie przewodniczący. Podzielając w pełni argumenty zarówno pani marszałek Dolniak, jak i pana posła Zwiefki, bardzo wzruszająco traktuję argumentację pana posła wnioskodawcy, że jeżeli wyborcy zobaczą, że coś jest tak, to na następną kadencję takiego delikwenta nie wybiorą. Gdyby rzeczywiście tak było, to pewnie żadna ustawa nie byłaby potrzebna. Zakładam, że skoro pan poseł wnioskodawca takie przedłożenie wniósł pod obrady, skoro się pod nim podpisał, to uznaję, że jednak ustawa ta jest potrzebna.

Na podstawie bardzo prostego wnioskowania, które w logice nazywa się wnioskowaniem z większego o mniejszym, można powiedzieć, że skoro ustawa ta, przepisy te są dobre dla wójtów, burmistrzów i prezydentów następnej kadencji, skoro są dobre dla posłów i senatorów kolejnej kadencji, to tym bardziej są dobre dla wójtów, burmistrzów i prezydentów trwającej kadencji oraz dla posłów i senatorów trwającej kadencji. Myślę, że nie powinno to budzić niczyjego... Nie powinno to budzić żadnych wątpliwości, w szczególności nie powinno to budzić wątpliwości ze strony pana posła wnioskodawcy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie pośle.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Jedno zdanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Nie chcę wchodzić w dywagacje logiczne, dlatego że dywagacją logiczną jest również to, że często nie zmienia się reguł w trakcie gry. Wielu samorządowców zwracało na to uwagę. Jako Komisja, jako posłowie przychyliliśmy się do zachowania obecnego status quo, którego osobiście nie podzielam. Uważam, że wójt, burmistrz i prezydent ma naprawdę bardzo dużo pracy, zajmując się zarządzaniem miastem, i nie musi pracować gdzie indziej, ma na tyle godne zarobki, że nie musi dorabiać. Powtórzę jednak, że to nie jest najważniejsze w tej ustawie. W tej ustawie najważniejsze są kwestie prewencyjne, a tutaj rozmawiamy o zasadach etycznych.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Wolę udziału w dyskusji zgłasza jeszcze pan poseł Michał Gramatyka. Proszę bardzo.

Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Chciałbym powiedzieć, że odnotowałem tezę pana posła wnioskodawcy, że osobiście nie podziela tego stanowiska. Chciałbym więc powiedzieć, że liczę na to, że zagłosuje pan za naszą poprawką. W ten sposób sytuacja się rozwiąże, dlatego że wtedy na pewno będzie oczywista większość. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję bardzo. Zaraz się przekonamy.

Poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, że bez udzielenia głosu, ale jesteśmy parlamentarzystami. Regulamin Sejmu raczej wszyscy powinni znać. Pan poseł powinien wiedzieć, że poseł spoza Komisji nie może głosować, a jestem posłem spoza tej Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Panu posłowi Michałowi Gramatyce chyba chodziło o głosowanie nad ostatecznym projektem, nad jego ostatecznym kształtem. Zakładam, że pewnie będzie to zgłoszone w ramach poprawek, ale jak mówię, wydaje mi się, że już...

Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, przepraszam, że nieprecyzyjnie się wyraziłem. Właśnie o to mi chodziło. Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze, cieszę się, że odkodowałem myśl pana mecenasa. Pani przewodnicząca Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Temat już został wyjaśniony. Wiem, że pan poseł Sachajko nie jest członkiem przedmiotowej Komisji. Założyłam, że przedstawiciel wnioskodawców podniesie rękę za poprawką, skoro jest jej zwolennikiem. Będziemy mieli okazję to skonfrontować. Mam też nadzieję, panie pośle, że skoro jest pan zwolennikiem poprawek, to będzie pan również namawiał innych posłów, żeby właśnie tak głosowali, ponieważ jako przedstawiciel wnioskodawców znajduje pan argumenty za zasadnością poprawki. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Myślę, że posiedzenie Komisji to nie jest miejsce dla gorących apeli co do takich a nie innych ostatecznych działań, co do głosowań, ale rozumiem, że jest tutaj gorąca wola nawoływania do pewnej refleksji. Dobrze. Zostawiamy ten temat.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki zgłoszonej przez pana posła Michała Gramatykę, jak również panią poseł Hannę Gill-Piątek.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 10 posłów. Za – głosowały 4 osoby, przeciw – głosowały 2 osoby, 0 głosów wstrzymujących.

A zatem poprawka została odrzucona przez Komisję.

Wobec tego art. 10 został ostatecznie...

Legislator Piotr Podczaski:

Można jeszcze, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Piotr Podczaski:

Do art. 10.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Mamy wątpliwość dotyczącą art. 10. Ponieważ na ostatnim posiedzeniu podkomisji zostały przyjęte poprawki między innymi do art. 2, zastanawiamy się, czy do brzmienia tego przepisu...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Przepraszam najmocniej, panie mecenasie. Proszę o atencję ze strony resortu. Być może będzie konieczność odniesienia się. Dobrze byłoby zachować tutaj czujność. Dziękuję.

Legislator Piotr Podczaski:

Poprawka do art. 2 dotyczyła brzmienia zarówno art. 30, jak i art. 29. Dlatego zastanawiamy się, czy w przepisie przejściowym nie powinien znaleźć się także art. 29. Czy nie powinno być zapisane, że do posłów i senatorów obecnej kadencji stosuje się przepisy art. 29 i art. 30, ponieważ brzmienie art. 2 dotyczy także art. 29 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora?

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Dziękuję serdecznie, panie mecenasie, za tę uwagę. Proszę o stanowisko ze strony ministerstwa.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Pani się zgadza, dlatego że trzeba...

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Rozumiem.

Legislator Piotr Podczaski:

Dokonamy takiej zmiany, jeżeli chodzi o...

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ale ona nie jest legislacyjna.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Panie mecenasie, zakładam, że zapewne w drugim czytaniu zostanie to uzupełnione, żeby była jasność. Jednak ma to charakter merytoryczny. Zgadzam się z panią przewodniczącą, że ciężko tutaj pewne rzeczy uzupełniać, dokooptowywać, jeżeli na ten moment nie ma zgłoszonej poprawki, ale serdecznie dziękuję za uwagę.

Legislator Piotr Podczaski:

Rozumiem, że nie ma poprawki. No dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Wydaje mi się, że zakotwiczyła się ona w umysłach posła wnioskodawcy oraz ministerstwa i zostanie uzupełniona w ostatecznym kształcie. Dobrze. Dziękuję serdecznie.

Art. 10 został przez Komisję rozpatrzony i przyjęty.

Przechodzimy do art. 11. Tutaj pan poseł awansem zgłosił poprawkę. Czy w tym zakresie ewentualnie ktoś chciałby zgłosić inną poprawkę? Nie widzę. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Piotr Podczaski:

Nie tyle poprawkę, co podobną wątpliwość, jaką zgłaszaliśmy do art. 10. Na ostatnim posiedzeniu została także zgłoszona poprawka do art. 5. Czy art. 11 nie trzeba uzupełnić o art. 6 ust. 2a i art. 5? Naszym zdaniem mógłby on brzmieć: „Do wójtów (burmistrzów, prezydentów miast) obecnej kadencji nie stosuje się przepisów art. 4 oraz art. 6 ust. 2a ustawy zmienianej w art. 5, a przepisy art. 5 stosuje się w brzmieniu dotychczasowym”, ale jak mówię, jest to także do zastanowienia się.

Przewodniczący poseł Piotr Sak (PiS):

Bardzo dziękuję. Rzeczywiście kwestie te zapewne będą jeszcze przedmiotem szerszej analizy na dalszym etapie procesu legislacyjnego, niemniej na ten moment mamy zgło-

szoną poprawkę przez pana posła Michała Gramatykę w duecie z panią poseł Hannę Gill-Piątek. W tej sytuacji pozwolę sobie ją rozpatrzyć wraz z Wysoką Komisją.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez posłów z koła Polska 2050? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 10 posłów. Za – głosowały 4 osoby, przeciw – głosowały 2 osoby, żadna osoba nie wstrzymała się od głosu.

A zatem poprawka została odrzucona przez Komisję.

Jeżeli nie ma żadnych innych uwag, stwierdzam, że art. 11 został przez Komisję rozpatrzony i przyjęty.

Przechodzimy do art. 12. Czy tutaj są jakieś poprawki? Nie ma. A zatem stwierdzam, że art. 12 został przez Komisję rozpatrzony i przyjęty.

Przechodzimy do art. 13. Czy tutaj jest jakaś uwaga, sugestia, poprawka? Nie widzę. A zatem stwierdzam, że art. 13 został przez Komisję rozpatrzony i przyjęty.

Przechodzimy do epilogu, do art. 14. Nie widzę żadnych uwag. A zatem stwierdzam, że Komisja rozpoznała i przyjęła art. 14.

Szanowni państwo, przechodzimy do finałowego głosowania wniosku o przyjęcie całości projektu ustawy.

Kto jest za przyjęciem projektu ustawy w kształcie opracowanym w trakcie dzisiejszego posiedzenia? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Szanowni państwo, zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Głosowało 9 posłów. Za – głosowało 6 osób, żadna osoba się nie sprzeciwiła, 3 osoby wstrzymały się od głosu.

A zatem stwierdzam, że projekt uzyskał akceptację Wysokiej Komisji.

Szanowni państwo, pozostała nam tylko kwestia wyboru posła sprawozdawcy. Jeżeli mogę, chciałbym zaproponować pana przewodniczącego, pana doktora Bartłomieja Wróblewskiego. Nie będę już przedstawiał, akcentował jego osoby, ale wydaje mi się, że będzie godną osobą, która dobrze przedstawi sprawozdanie naszej Komisji. Czy ewentualnie są jakieś głosy sprzeciwu? Nie widzę. A zatem poseł sprawozdawca został wyznaczony.

Kończąc bardzo serdecznie dziękuję za udział w dzisiejszym posiedzeniu. Naprawdę dziękuję za merytoryczną pracę, nie tylko dzisiaj, ale globalnie już na trzecim czy czwartym posiedzeniu. Dziękuję. Życzę dobrego dnia.